

Albania to był raj
Do którego sił mi było brak,
Daktyle - chcesz to masz!
A jak jesteś sam to możesz spać
Są dni, że modlisz się
I wigilia trwa każdego dnia,
Tam aktor żyje w dzień
A aktorka w polu zgina kark

W słowniku nie ma słów,
Które by mówiły co to ból,
Skłamałeś ojczyźnie
Opłacając tyle drogich szkół,
Nie będę klaniał się!
Zostaw to rycerzom albo jej,
Ta pani pięknie je,
Szkoda, że to małże a nie pleśń

Falszywy świat!
Falszywy świat!
Falszywy świat!

To był prosty ruch -
I gła jeszcze drży,
Film, co wkopie w brzuch
I dwie małe lzy,
Dziennikarzu mój -
Chwyć za pióro chwyć,
Taki prosty ruch -
Umrzeć żeby żyć!

Falszywy świat!
Falszywy świat!
Falszywy świat!

Falszywy!